

WIR.BW.AP.204.2020

Poznań, 24.01.2020r.

Sz. P.
Bogdan Konopka
Główny Lekarz Weterynarii

Szanowny Panie Doktorze,

Nawiązując do naszego pisma numer WIR.BW.PB.129.2020 z dnia 16.01.2020 zwracamy po raz kolejny uwagę na problemy związane z czasem oczekiwania na wyniki badań laboratoryjnych w kierunku tego wirus. Zgodnie z informacjami z naszych rad powiatowych ten czas wydłuża się w wielu przypadkach ponad 7 dni. W takich przypadkach wynik badań jest już nieważny i rolnik musi wykonać badania ponownie. Naszym zdaniem wykonywana jest zbyt duża liczba tych badań, badane są między innymi zwierzęta nieprzeznaczone do sprzedaży. Taka sytuacja znacząco utrudnia logistykę i organizowanie odbiorów trzody chlewnej z tych obszarów. Wydłuża to również pobyt zwierząt w tuczarni i zwiększa koszty. Obawiamy się, że problem wąskiego gardła, jakim stały się badania, może narastać wraz z upływem czasu i potencjalnym rozszerzaniem stref ASF a do tego rosnącą ilością ognisk ptasiej grypy, co również angażuje siły i środki wielkopolskiej weterynarii. Warto zatem już teraz pomyśleć o jego rozwiązaniu a nie czekać do momentu aż zdrowe świnie ze stref staną się niesprzedajne ze względów proceduralnych i braku potencjału kadrowego i finansowego służb weterynaryjnych.

Ekspert produktów mięsnych i mleczarskich z Polski jest strategicznie istotny dla naszego rolnictwa. Zdecydowanie uważamy, że nakłady ponoszone przez państwo polskie na służby weterynaryjne w aspekcie ich znaczenia dla gwarancji bezpieczeństwa eksportowanej żywności są zdecydowanie zbyt niskie. Powiatowym lekarzom weterynarii brakuje kadry i środków finansowych. Wartość polskiego eksportu za 2018 rok to prawie 30 mld euro a szacowane na ten rok nakłady na zwalczanie ASF to 133 mln zł. Porównanie tych dwóch liczb mówi samo za siebie. Doświadczaliśmy już surowej lekcji związanej z procederem uboju tzw. leżaków, gdzie brak dostatecznego finansowania weterynarii przełożył się na wymierne straty finansowe dla producentów i przetwórców wołowiny.

W związku z powyższym zwracamy się ponownie z prośbą o uproszczenie procedur badania trzody chlewnej w strefach ASF, a przede wszystkim wzmocnienie powiatowych lekarzy weterynarii pod kątem kadrowym i finansowym. Ważne jest również wzmocnienie wielkopolskiej weterynarii od strony nowoczesnego sprzętu pozwalającego na jak najszybsze pobranie i zbadanie próbek krwi. Zdajemy sobie sprawę, że z obecnością wirusa w środowisku będziemy mieli do czynienia jeszcze przez dłuższy okres czasu. W związku z tym niezbędne są działania usprawniające funkcjonowanie gospodarstw trzodowych i zbyt żywca w tych warunkach.

Szczególnie dotyczy to województwa wielkopolskiego, które jest województwem o dużej koncentracji produkcji trzody chlewnej oraz innych kierunków produkcji zwierzęcej.

Z poważaniem

Prezes
Wielkopolskiej Izby Rolniczej



Piotr Walkowski

Do wiadomości:

Pan Jan Krzysztof Ardanowski, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi,
Pan Andrzej Żarnecki, Wielkopolski Wojewódzki Lekarz Weterynarii,
Pan Łukasz Mikołajczyk, Wojewoda Wielkopolski.